KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.
Dnia 18 (30) Listopada. — Rok 1852.

№ 319.

Jutro, Śgo Eligjusza B.
Ubyło dnia godzin 8, min: 20.

Onegdaj, w pierwszy dzień *Adwentu* na Mszy *Rorate*, w Kościele Śgo Krzyża, wykonaną została po raz pierwszy na głosy przez Alumnów Seminarjum Śgo Krzyża, i na organach przez Pana Ant: *Radzińskiego*, nowa muzyka do Mszy, (in B), kompozycji Józefa *Stefaniego*, Nauczyciela śpiewu w Gimnazjum Realnem. Kompozytor ofiarował dzieło to wyższego stylu muzycznego i niepospolitych zalet, W. JXdzu Andrzejowi *Dorobis*, Wizytatorowi Jlnemu Zgromadzenia XX. *Missjonarzy*, i Siostr *Miłosierdzia* w Królestwie, Proboszczowi Parafji Śgo Krzyża.

Onegdaj, w Kościele XX. *Dominikanów*, w czasie Nabożeństwa, wykonano kwartet wokalny, Mszę przez Donata *Müller*; Zdrowaś MARJA, J. *Stefaniego*; Modlitwę sopran solo przez J. *Krogulskiego*.

N. PAN, w skutku przedstawienia Rady znaku honorowego nieskazitelnej służby, raczył Najłaskawiej udzielić takowe znaki, następującym Urzędnikom rozmaitych Władz Królestwa Polskiego: Za lat XL: Pełniącemu obowiązki Poborcy Kassy Ptu Bialskiego w Gub: Lubelskiej, Radcy Honorowemu *Pawłowiczowi*. — Za lat XXXV: Prezesowi Banku Polskiego, Tajnemu Radcy Szambelanowi Józefowi *Tymowskiemu*; Zostającemu przy Namiestniku Królestwa, Rz: Radcy Stanu Piotrowi *Oczkin*; Uwolnionemu od służby Podpułkownikowi Jefremowi *Gajewskiemu*. — Za lat XXX: Dyrektorowi Kancelarji w Kom: R. S. W. i D., Rzecz: Radcy Stanu Salomonowi *Starynkiewiczowi*; Gubernatorowi Cyw: Gub: Radomskiej, Rzeczy: Radcy Stanu Edwardowi *Białoskórskiemu*; Administratorowi Kolonji Rossyjskich pod Twierdzą Nowogeorgiewską, Radcy Dworu Piotrowi *Woronow*; P. o. Rewizora Skarbowego Gub: Radoms:, Radcy Dworu Janowi *Mathias*; Referentowi w Kom: R. S. W. i D., Radcy Dworu Józefowi *Tupalskiemu*; Naczelnikowi Kancelarji Warszaws: Kom: Kwaterniczej, Assesorowi Kolleg: Alexandrowi *Judin*; Pisarzowi Kancelarji Ziem: Gub: Lubels:, Assesorowi Kolleg: Winc: *Miculewiczowi*. — Za lat XXV: Kuratorowi Okręgu Naukowego Warszawskiego, Rzeczywistemu Radcy Stanu Pawłowi *Muchanow*; Członkowi Honorowemu Rady Lekarskiej, Radcy Stanu Karolowi *Rejnhard*; Tłómaczowi Xgo Depart: Warsz: Rzą: Senatu, Radcy Dworu Kalixtowi *Zilitynkiewiczowi*; Urzędnikowi do szczególnych zleceń przy Dyrektorze Głównym Prezydu: w Kom: R. S. W. i D., Radcy Dworu, Klemensowi *Tukałow*; p. o. Dyrektorowi Szkoły Realnej w Szczebrzeszynie, Radcy Dworu Piotrowi *Romanowskiemu*; p. o. Nadzorcy więzienia karnego w Sieradzu, Assesorowi Kolleg: Karolowi *Sznejder*; Dyrektorowi Gimnazjum Gub: w Płocku, Assesorowi Kolleg: Bazylemu *Rklickiemu*; Dyrektorowi Gimnazjum Gub: w Warszawie, Assesorowi Kolleg:, Baronowi Janowi *Kaulbars*; Vice-Prezesowi Banku Polskiego, Rz: Radcy Stanu Benedykt: *Niepokojczyckiemu*; Pisarzowi Magazynu Solnego w Zawichoście w Gub: Radomskiej, Radcy Honorowemu Teofilowi *Biernackiemu*. (D. c. n.)

Naczelnik Urzędu Pocztowego Gubernjalnego w *Suwałkach*, Radca Dworu *Deliszczew*, Najmiłościwiej ozdobiony został znakiem honorowym nieskazitelnej służby za lat XXV.

Rada Administracyjna zatwierdziła zapis rsr: 300, z przeznaczeniem połowy procentu od tej summy corocznie na rzecz Kościoła w *Prendocinie*, a drugiej połowy dla ubogich gminy klucza *Kacic*, przez Xiędza Antoniego *Bystrzonowskiego* uczyniony.

Wczoraj, JW. Hrabia Wincenty *Krasiński*, Jenerał-Adjutant J. C. K. MOŚCI, Członek Rady Państwa i Rady Administracyjnej Królestwa, dawał wielki obiad dla nowo-zaślubionych, JJOO. Xięcia *Teodora* i Xiężnej *Ireny Warszawskich*. Na tym obiedzie znajdowali się: JJOO. Xięztwo Warszawscy Namiestnikostwo, Hrabiostwo *Woroncow-Daszkow*, JO. Xżna Anna *Wołkońska*, Dygnitarze Wojskowi i Cywilni, Naczelnicy Władz Rządowych, Konsulowie Zagraniczni, Damy i inne znakomite Osoby. Honory tego obiadu robiła uproszona przez Gospodarza, JW. Rozalja z Xiążąt Lubomirskich *Rzewuska*, Dama Honorowa N. CESARZOWEJ JMCI. Zaraz ze zmierzchem, front gmachu Ordynatów *Krasińskich*, zajaśniał gustowną illuminacją. Gęste lampiony zdobiły bramę wjazdową, kratę, piramidy na bocznych pawilionach oparte, a rzędy kagańców, oświetlały drogę pojazdom. Balkon i drzwi korpusu otaczały do koła lampiony, a nad niemi jaśniała Mitra Xiążęca, godło dostojności Nowożeńców. Przedsionek apartamentów dolnych i przyległe mu komnaty, starannie były ubrane w żywe krzewy i rośliny. Drzewka *mirtowe*, *akacje*, *magnolje*, *kamelje*, *metrosideros*, *wrzosy*, *kletry*, *aurocarie*, i inne rzadkie rośliny stref południowych, tworzyły w różnych punktach rozkoszne kląby. Około godz: 5½, zaczęli się zjeżdżać zaproszeni Goście. Zbierano się w salach: pąsowej, zielonej i białej, wspaniale oświetlonych i przyozdobionych w arcy-dzieła sztuk pięknych średniowiecznych i nowoczesnych. Na ścianach rozwieszone kosztowne obrazy różnych epok, ściągały szczególniej oczy ciekawych. Arcy-dzieła: *Murillo*, *del Sarto*, *Titiana*, *Van-Dycka*, *Rubensa*, *Palmy* starszego, *Hornhorsta* i *Holbeina*, reprezentowały mistrzów szkół dawniejszych różnych narodów i epok; nowoczesnych, objawem był Horacy *Vernet*. Do koła popiersia starożytne, i nowoczesne; stoły mozaikowe, piętrzące się serwantki z klejnotami i kosztownościami, dopełniały przystroju, odwiecznych salonów dawnego pałacu *Czapskich*. Puhary familijne, kosztowne roztruchany, czary zdobne drogiemi kamieniami i medalami, dary Monarchów dla przodków rodziny Właściciela, mięszały się z misternemi figureczkami ze słoniowej kości, gracikami *rococo*, klejnotami *cinque centi*, z epoki *renaissance*, i wyrobami tegoczesnemi *Pikla*. O godzinie 6ej, przybyli JJOO. Xięztwo Namiestnikostwo, i Dostojna solennizowana Para. Wkrótce potem Goście przeprowadzeni przez JW. Gospodarza i Hrabinę *Rzewuską*, udali się do wielkiej sali jadalnej, zdobnej w dawne familijne lub rodzin skolligaconych portrety. Stół biesiady urządzony w *podkowę*, uginał się pod ciężarem sreber, kosztownych kandelabrów, kubków, roztruchanów, i innych drogocennych okazałości. Główną ozdobą stołu (*surtout*), był model czworobocznego pałacu gotyckiego stawianego teraz w *Opino-*

górze, Ordynacji Hrabiów *Krasińskich*, zdziałany we wszelkich szczegółach, i z wnętrza oświetlony. Do stołu zasiadło 50 osób. Przy schyłku biesiady, JW. Gospodarz wniósł zdrowie dostojnych Nowo-zaślubionych, a następnie JJOO. Xięztwa Ichmość Namiestnikostwa. Po skończonym obiedzie, zabawiwszy jeszcze czas niejaki w salonach Goście, rozjechali się około 9ej.

Radca Tajny *Kisielew*, Zarządzający Poselstwem J. C. MOŚCI w *Paryżu*, wyjechał z *Petersburga*, udając się za granicę. (Gazety *Berlińskie* donoszą już o jego przybyciu do *Berlina*, d. 26 b. m., i wyjeździe w dalszą drogę).

Anna z Stamirowskich *Suchodolska*, Żona JW. Rzeczywistego Radcy Stanu, Członka Senatu Depart: *Warszawskich*, przeżywszy lat 64, opatrzona SS. SAKRAMENTAMI, onegdaj zeszła z tego świata. Pozostały Mąż z Siostrzenicą, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Kapucynów*, jutro o godz: 10tej z rana odbyć się mające; oraz na exportację Jej zwłok.

Eleonora z Zarembów *Szwede*, przeżywszy lat 60, po długiej i ciężkiej chorobie, onegdaj przeniosła się do wieczności. Stroskany Mąż wraz z Synem i Wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok Jej z Kaplicy Sgo Jana, jutro o godzinie 3ej z południa, na smętarz *Powązkowski*; w d. zaś 4m Grudnia r. b., na Nabożeństwo żałobne w tymże Kościele o godz: 10ej z rana odbyć się mające.

Onegdaj zszedł z tego świata, w wieku lat 42, ś. p. Rafał-Apolinary *Rybicki*, były Urzędnik. Exportacja zwłok jego odbędzie się dziś o godz: 4tej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski*.

Doszła tu smutna dla Rodzeństwa wiadomość z *Kalwarji*, że Marceli *Herbst*, właściciel tamecznej apteki, zakończył życie po kilkodniowej chorobie, unosząc z sobą żal wszystkich co znali jego szlachetne przymioty.

Epidemja cholery, jakiej w roku bież:, doznali mieszkańcy wszystkich niemal okolic kraju, nie ominęła i miasta *Radomia*. W miarę otrzymywanych wiadomości o zbliżającej się klęsce, Zarząd Instytutów Dobroczynnych miejscowych, wspierany przez Władze Rządowe, przygotowywał wszystko, co tylko było przewidywane i uznane za potrzebne dla niesienia pomocy Osobom, niemogącym mieć ratunku w własnych mieszkaniach; przedewszystkiem zaś pomyślano o środkach uchronienia się choroby, i tym celem polecono przygotować i rozdawać bezpłatnie *zupę Rumfordzką*, tudzież herbatę z rumem lub spirytusem; a przeznaczywszy na ten cel fundusz, jaki miał w zapasie Dom Schronień, i uprosiwszy do zajęcia się tem Członków Dozoru Parafjalnego, od d. 3 (15) Sierpnia do d. 13 (25) Wrze: r. b. rozdano *zupy Rumforckiej* 768 porcji, a herbaty porcji 8,027. Z powodu zaś powiększającej się z każdym dniem ilości osób żądających tego napoju, przewidując wyczerpanie funduszu, zaproponowano mieszkańcom składkę dobrowolną, bądź w gotowiznie, bądź też innemi artykułami w naturze. Nie potrzeba było wielu zachęceń, litośne uczucia dla cierpiącej ludzkości, w każdej potrzebie przez mieszkańców miasta *Radomia* okazywane, i tym razem natychmiast się objawiły, tak, iż w kilku dniach, zebrano za pośrednictwem uproszonych do tego Osób, rs. 186 kop. 80½, oraz cukru funtów 58¾, araku kwart 2, spirytusu garncy 7 i herbaty funtów 2. Powyższemi artykułami w naturze i zebraną gotowizną pokryto cały wydatek, a pozostałą resztę czyniącą rs. 111 kop. 21, wniesiono do Kassy Domu Schronień. Również Starozakonni miejscowi z insynuacji Rabina, Prezydującego w Radzie Szczegółowej Szpitala Starozakonnych, zebrali rsr. 122 kop. 12½, które użyto na posługę i t. p., niezbędne wydatki przy niesieniu pomocy ubogim chorym; nadto zgłaszającym się ubogim rozdano obiadów 1,691, a herbaty porcji 10,613. Takie starania, mające głównie na celu ochronienie od epidemji rodzin ubogich, które z niedostatku ciepłej strawy, najwięcej tej chorobie uległy, nagrodziła OPATRZNOŚĆ, bo rzeczywiście epidemja w *Radomiu*, jak to już z poprzednich artykułów wiadomo, przeszła bardzo łagodnie. Radzie Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu *Radomskiego*, pozostaje podziękować wszystkim Osobom, które czynnością, zachętą, lub datkiem wpływały na powiększenie dochodu z ofiar, lub jakiemi bądź środkami przyczyniły się do wsparcia lub udzielenia pomocy tym nieszczęśliwym, którym los uskąpił swych darów.

(Ar: nad:). Mając zrobić obstalunek *haftów*, udaliśmy się do zakładu tychże, pod kierunkiem Pani *Krzywickiej* zostającego. Cel tego zakładu jest równie dobroczynnym jak pożytecznym, i zawsze świadczyć będzie, jak szanowne Damy *Warszawskie*, które wzięły go pod swoją opiekę, starają się różnemi sposobami przychodzić w pomoc chcącym pracować. Tu bowiem każda Panna dobrego wychowania, znajduje pole, gdzie przy przyzwoitem utrzymaniu, może się wykształcić w robotach, przez co zapewni sobie nadał stan; tu każda wdowa podupadła, może znaleźć zajęcie, przez co opędza sobie niezbędne potrzeby życia. Nie dosyć na tem, zakład ten nietylko pod względem celu dobroczynnego, ale pod względem robót swoich nie ustępuje w niczem najsławniejszym zagranicznym tego rodzaju; i radzimy każdemu amatorowi sztuk pięknych, (albowiem roboty wyszłe z rąk Pani *Krzywickiej*, śmiało liczyć można do sztuk pięknych), aby naocznie o tem przekonał się. Teraz widzieliśmy ukończone, które za kilka dni oddane być mają: Ornaty, haftem z czasów Królowej *Jadwigi*; eszarpy *chińskim* haftem; ozdobne bogate firanki, haftowane na axamicie i atłasie; landszafty na pokrycia mebli, i tym podobne; oprócz tego, mnóstwo białych haftów najświeższego rodzaju. Pracownia ta znajduje się przy ulicy *Senatorskiej*, w domu dawniej Biskupów *Krakowskich*, a teraz Wgo *Piotrowskiego*, N° 496, na 2em piętrze.— J. W. Obyw: z *Galicji*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od T. Z. kop. sr. 60, dla sierot po cholerycznych.

Pojutrze, w sali *Nowej Resursy* przy ulicy *Długiej*, Koncert Ferdynanda i Edwarda braci *Dulcken*. Artyści ci są braćmi stryjecznemi słynnych Panien *Dulcken*,

które z takim zapałem przyjmowane były w *Warszawie*. Koncert ten rozpocznie się o godzinie 1ej z południa.

Onegdaj w ogrodzie *Wiejskim*, grane były na żądanie po cztery-kroć *mazury* kompozycji JWej *Berté*, które tak pod względem układu jak i wykonania, wywołały oznaki ogólnego zadowolenia. Mazury te są ułożone na pjano, i można je nabyć we wszystkich składach muzycznych.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Napój miłosny*, Wszyscy; po Balecie *Gizella*, Pani *Turczynowicz*, oraz PP. Alex: *Tarnowski* i *Krzesiński*.

Płock, dnia 27go bież: mies:.— Od dni kilku bawi u nas znakomity skrzypek P. Kazimierz *Łada*. Słynny ten artysta, który tak wysokie zajął już miejsce w świecie muzykalnym, z prawdziwym zapałem przyjęty został przez licznie zebraną Publiczność, na koncercie danym w Teatrze dnia 21go b. m. Pierwszy Apolinary *Kątski*, nas zadziwił, wzruszył i oczarował. Koncert P. *Łady* był jakby przypomnieniem owych chwil rozkoszy; również zadziwieni zwalczeniem największych trudności, jakie P. *Łada* z łatwością pokonywał, oczarowani czystością gry, rozrzewnieni wyrazem śpiewu, w który P. *Łada* swą duszę przelewał, każde solo uwieńczaliśmy grzmiącem oklaskiem. P. *Łada* przed wyjazdem do m. *Włocławka*, na żądanie zamierza raz jeszcze dać koncert; z niecierpliwością oczekujemy tej chwili, w której usłyszymy znowu tego artystę. — ***

Anglja.— W d. 22 b. m., Jej K. Mość dała w zamku *Windsor* w galerji obrazów, wielki obiad dla cudzoziemskich Marszałków, Jenerałów i Oficerów, przybyłych do *Londynu* na pogrzeb Xięcia *Wellington*. Oprócz deputacji *Rossji*, *Prus*, *Hiszpanji*, *Hanoweru*, *Holandji*, *Portugalji*, znajdowali się jeszcze Oficerowie przysłani z *Brunświku*. Na ten obiad uroczysty zaproszonemi byli: Xiężna *Kent*, Xiążęta *Belgijscy*, Margrabia *Anglesey*, Vice-Hrabia *Hardinge*, Lord *Malmesbury*, i kilku Ministrów.— Okręt *Eagle* przywiózł z *Melbourne* do *Londynu* 150,000 uncji złota (około 1 miljon dukatów wartości). Żegluga z *Australji* trwała 75 dni; majtkom musiano za ten czas zapłacić po 100 do 120 dukatów. — Okręt *La Plata* na skutek rozkazu rządowego, uwolniono od kwarantany. — Z powodu mocji Pana *Villiers*, mówią o przypuszczalnej dymisji gabinetu. — Zmarły Xiążę *Wellington*, rzadkim przykładem nosił przez przeszło lat 50 szlify jeneralskie; stopień bowiem Jenerała-Majora otrzymał 29 Kwietnia 1802 r.

Austrja. — Ważne wyprowadzają wnioski w *Wiedniu*, z powołania telegrafem do Cesarza, Pana *v. Bruck* byłego Ministra handlu, najznakomitszego dotąd finansisty w *Austrji*.— Baterje moździerzy i armat stojące od Listopada 1848 roku, około bastjonu *Neuthor* w *Wiedniu*, usuniętemi zostały.— W razie związku celnego pomiędzy *Austrją* a państwami *koalicji*, za zasadę służyć ma traktat związku celnego zawarty z *Modeną* i *Parmą*; *Austrja* zaręczy państwom skoalizowanym *minimum* dochodów celnych.

Francja. *Paryż 24 Listopada*. — Według dotychczas wiadomych wypadków głosowania o Cesarstwie, 4,107,987 głosów wyrzekło *tak*, 184,998 wyrzekło *nie*; głosy te należą przeszło do połowy *Francji*; można więc z tego wnioski następne wyprowadzić: że Cesarstwo zyska około 8 miljo: głosów za sobą, że przeciwnych ledwo 300,000 liczyć będzie, kiedy w d. 20 Grud: r. z. liczono ich jeszcze 647,000. Ciało Prawodawcze jutro się zbierze. — W *St. Cloud* wielkie zadowolenie z powodu artykułu dziennika *Journal des Débats*, w którym tenże przystąpienie swe do nowej formy rządu oświadcza; artykuł ten w świecie politycznym wielkie zrobił wrażenie.— Przygotowania tu do balów; te rozpoczną się w ratuszu i w *Tuileries*; bale w operze przyspieszono o dni 15. — Wielu kupców znakomitszych *Paryża*, zbiera składkę, by *Ludwikowi-Napoleonowi*, ofiarować szpadę honorową, i wieniec złoty z liści laurowych brylantami ozdobionych.— Dziś Xiążę znajdował się na obiedzie u Xiężny *Matyldy;* tylko poufni i przyjaciele tam znajdowali się; pomiędzy zaproszonemi, wymieniają Xiężnę *Potoską* (czy nie Hrabinę *Potocką*) słynną w *Paryżu* z piękności, bogatą hiszpankę Pannę *de Montijos*, Pana de *Morny*, P. *de Larochejacquelin*, etc.— Przyszła lista Senatorów, podobno tylko 20 osób obejmować będzie. — Z pomyślnego biegu głosowania, mniej Prefektów dostanie dymisję, jak się spodziewano. — Kwestja strojów i kostjumów dworskich jeszcze rozstrzygniętą nie jest; nie wiadomo, czy damy nosić będą płaszcze, czy też tylko ogony. — Na giełdzie pomimo wielu pomyślnych wiadomości, papiery ciągle chociaż nie gwałtownie, spadają w kursie.

Paryż 25 Listop:, (d. t.). — Xiążę Prezydent wydał do Ciała Prawodawczego odezwę, której treść następna: »Jakkolwiek tylko Senat i Lud, mają prawo zmieniać istniejącą ustawę, Prezydent jednak chce, by i Ciało Prawodawcze, które także wyszło z głosowania powszechnego, utwierdziło prawność nowej władzy z dobrowolnego a narodowego ruchu powstałej." Odezwa jeszcze donosi, że rząd pomimo zmiany formy, trwać będzie dalej w dotychczasowem umiarkowaniu.

Hiszpanja. — Według ministerjalnych dzienników, spór o parostatek *Crescent City* pomiędzy władzami wyspy *Kuby* a *Stanami Zjednoczonemi* został załatwionym. — Nowemu Ministrowi wojny Jenerałowi *Lersundi* otwarto kredyt z 3ch miljonów dolarów, na założenie nowej działolejni w *Truvia*. Jenerał *Lara* podał się do dymissji dla tego, że nie chce być celem ataków w kortezach; nie umiałby na nie słowem odpowiedzieć, bo mówcą nie jest, a młody, drażliwy i do pałasza pochopny z niego człowiek.

Turcja.— Druga żona i jeden z synów Sułtana, zmarli w tych dniach.

Włochy. — W *Florencji* ogłoszono dwa dekreta; pierwszym powiększają wielce władzę policji, drugim przywracają karę śmierci za przewinienia polityczne.

Rozmaitości. — Niejednokrotnie były przykłady, że wilki porywały dzieci, i wychowywały je pomiędzy so-

bą. Przed niedawnym czasem, dwóch ludzi Króla *Oude*, ujrzało z czółna na rzece *Goomptre*, jak troje zwierząt zbliżało się do brzegu i piło wodę. Dwa młode wilki poznano natychmiast, trzecie zaś stworzenie nie przedstawiało wilczego kształtu. Ludzie pomienieni przybyli do brzegu, i pochwycili swą zdobycz. Przekonali się przytem z wielkiem zadziwieniem, że między temi dwoma wilkami, znajdował się młody, całkiem nagi chłopczyna. Chodził okrakiem na wzór swych towarzyszy, na kolanach zaś i łokciach miał naciski stwardniałe, widocznie od czołgania się po ziemi, przytem drapał i kąsał nie gorzej od wilka. Długi czas upłynął, nim go zdołano oswoić. — W *Anglji* istnieje ważne bardzo towarzystwo, pod nazwą: *Towarzystwa Krawców*, w którym mają udział wszystkie stany, rzecz szczególna, prócz samychże *krawców*.— Pewien *zecer* tak małą omyłkę zrobił w korrekcie: powinno być: »Dajemy okapy, żeby domy zabezpieczyć od wilgoci", a on wydrukował: »Dajemy *okopy*, żeby *damy* zabezpieczyć od wojskowości."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Budny Baltazar Oby: z Prawdy nr 2680; Brzostowski Hippo: Hr. z Czarnożyły nr 601; de Guaita Konsul Jeneralny Niderlandzki, z Frankfurtu nad Menem, nr 634; Krąkowski Ant: Oby: z Tarnówka nr 625; Lasocki Włod: Oby: z Brochowa nr 613; Łaszczyński Jan Oby: z Majdan nr 634; Okołow Kułak Podpułk: z Radzymina nr 585; Rudnicki Zyg: Oby: z Iwanowic nr 634; von Stempel Podpuł: z Lublina nr 634.

Wyjechali: Abłamowicz Józ: Oby: do Koprzywnicy; Glinka Józ: Oby: do Szczawina; Klicki Paw: Oby: do Rycic; Pieniążek Konst: Oby: do Krakowa; Picard Jan-Abel Oby: do Francji; Wnorowski Laurenty Oby: do Rossji.

DONIESIENIA.

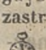
Pod Nr 1275 przy ulicy Nowy-Świat, są do najęcia od Nowego-roku, **LOKALE** następujące: 1) na 2m piętrze, 6 Pokoi, Przedpokój, Kuchnia ang:, Góra, Piwnica i Drwalnia, rocznie za rs. 375; 2) na 1m piętrze w oficynie, 4 Pokoje, Spiżarnia, Kuchnia ang:, Piwnica, Góra i Drwalnia, rocznie za rs. 150; 3) na 1m piętrze w oficynie, 2 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, Drwalnia i Piwnica, rocznie za rs. 90; 4) na 2m piętrze od frontu, 3 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, Drwalnia, Piwnica, rocznie za rs. 165.



POSSESJA Nr 41, składająca się z 2ch KAMIENIC, jedna frontem do Starego-Miasta, druga do ulicy Piwnej, sytuowana, o 3ch piętrach, przed kilku laty gruntownie wyrestaurowana, i zupełnie w dobrym stanie będąca, z wolnej ręki bez pośrednictwa faktorów, pod korzystnemi warunkami, do sprzedania. Wiadomość na miejscu między godziną 3cią a 5tą po południu.

Dwie **SZAFY** jesionowe, do sukien bardzo ładne; oraz dwa **STOLIKI** mahoniowe okrągłe, składane, do kart, i Komoda biórkową robotą, mahoniowa, są do sprzedania. Wiadomość o cenie u Stolarza, przy ulicy Ogrodowej Nr 838/9.

Najuprzejmiej upraszam Szanowną Osobę T. R. o zwrot $^1/_5$ Losu Nr 10,557, mylnie do klassy 5ej 80 Lot:, jako na Los bezpłatny jej wydanego, w miejsce dla niej przeznaczonego Nr 13,307 $^1/_5$; gdyż Nr 10,557 nie jest z bezpłatnych, i należy do Gracza; o czem zastrzeżenie w Xiędze Loterji, uczynionem zostało.— H. *Nussbaum*.



Dnia 28 b. m. wieczorem o godz: 6ej, w przechodzie od domu W. Jakubowskiego przy ulicy Niecałej na Wierzbową, pod filarami gmachu Teatralnego, aż do handlu Riedla, zgubiony został mały **ZEGAREK** damski z emalją. Łaskawy Znalazca raczy go zwrócić, za stosowną nagrodą, do Składu Sukna i Płótna, pod Nr 496 przy ulicy Miodowej.

KAWY funt po kop: 20, w paczkach, zwanej Moka, dostać można przy ulicy Miodowej pod Nr 484, w domu dawniej Kochanowskiego, w handlu Rękawiczek, obok bramy; oraz pod Nr 1255 przy ulicy Nowy-Świat, w handlu Galanteryjnym; — w tychże handlach dostać można ŁYCZKA białego do fabryk kwiatów używanego.

Kilkaset korcy **GIPSU** czyli odchoda z fabrykacji Świec stearynowych, zdatne na umierzwienie gruntów, jest do zbycia w fabryce Liedkiego pod Nr 924 przy ulicy Chłodnej, w bliskości Wolskich rogatek. Wiadomość w Składzie głównym pod Nr 970 przy ulicy Granicznej.



FORTEPJAN mahoniowy, wiedeński, o 6u oktawach, jest do sprzedania przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1838, na 1m piętrze, po prawej stronie.



Do Składu Herbaty Chińskiej i różnych Towarów Rossyjskich, Braci *Axjanow*, przy ulicy Nalewki pod Nr 2244, w domu Natansona, nadszedł znaczny transport **KAWJORU** Astrachańs: mało-solo: świeżego; **ŁOSOSIA** wędzonego i **MINOGÓW** Elblągskich; oraz ŚWIEC Stearynowych w najlepszym gatunku, po cenie umiarkowanej.

Jest do najęcia każdego czasu, na miesięcy 6, **MIESZKANIE**, w blizkości ogrodu Saskiego położone, składające się z 10 Pokoi i Kuchni, z meblami; do tego Stajnia, Wozownia, Góra, Piwnica i Drwalnia. Wiadomość u P. Wojc: Popławskiego, przy ulicy Królewskiej, w domu Łubieńskich Nr 1066.



Do głównego Składu Kawjoru przy ulicy Senatorskiej Nro 496, drugi sklep od rogu ulicy Miodowej, w domu W. Piotrowskiego, nadszedł 4ty transport **KAWJORU** Astrachań: świeżego, zupełnie małosolonego; z takowym poleca się sza: Publiczności.—A. *Żyżyn*.

Pod Nr 828 przy ulicy Ogrodowej, tuż za ulicą Białą, jest do wynajęcia od Nowego-roku, za bardzo umiarkowaną cenę, **MIESZKANIE**, składające się z 4ch obszernych Pokoi, Schowania, Kuchni ang:, Piwnicy i Drwalni. W razie potrzeby, Mieszkanie to, może być zajęte i wcześniej. Wiadomość po drugiej stronie ulicy pod Nr 874, na 1szem piętrze, na prawo ze wschodów.

Do najęcia rocznie od dnia 7 Grudnia r. b., dwa **POKOJE** z Przedpokojem i Kuchnią, w oficynie parterowej, z meblami mahoniowemi, z osobną Górą, Drwalką, Garderóbką i Piwnicą wspólną, za rs. 15 miesięcznie; przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1296, wprost ulicy Chmielnej. Wiadomość dalsza u Właściciela domu.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła 4.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 2.

Jutro, w *Salach Redutowych*, Koncert Wokalny i Instrumentalny, przez Panny *Neruda* i Pannę *Dobré*, Artystkę Wielkiej Opery *Paryzkiej*.

JAN ŻURKOWSKI,
rozpoczął udzielać Lekcje **Tańców**; mieszka przy ulicy Długiej pod Nrem 590, w domu W. Tyzlera, na pierwszem piętrze od frontu, wprost domu Elerta.



Piotr *Ślizyński*, Nauczyciel TAŃCÓW, podaje do publicznej wiadomości, że przed nadchodzącym karnawałem, wyucza 5ciu tańcy najpotrzebniejszych, w 20tu kilku lekcjach, Osoby nawet wcale nie tańcujące; udziela także w swem mieszkaniu, w domach prywatnych i pensjach. Osoby życzące pobierać lekcje, niech się zgłoszą pod Nr 17, przy ul: Sto-Jańskiej, na 1sze piętro od frontu; zastać go można od rana, do godziny 8ej wieczór.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 18 (30) Listopada 1852 r.— Starszy Cenzor, Radca Dw: *L.T.Tripplin*.